

Niełojalny chwyt

Pierwsza taka wycieczka z bi-
łostockiego zwiędziła już w ubieg-
łym tygodniu powiaty Łik, Goldap
i Olecko. W najbliższym numerze
naszego pisma zaznajomimy czytel-
ników z obserwacjami dokonanymi
w czasie tej wycieczki. J. R.

Deklaracja Delegata Sił Zbrojnych Obszaru Centralnego A. K.

Rozwój stosunków międzynarodowych między mocarstwami rządzącymi świat powojenny, musiał w konsekwencji doprowadzić do likwidacji dyspozycyjnego ośrodka politycznego — rządu polskiego w Londynie, oraz przejęcia władzy przez utworzony w kraju Rząd Jedności Narodowej, który jest jedynym i faktycznym organem wykonawczym Narodu Polskiego.

1) Rada Jedności Narodowej uchwała z dnia XVII. 45 r. rozwiązała się — dając stronictwom politycznym możliwość przejścia na drogę jawnej współpracy z Rządem Jedności Narodowej, rozprawy z Rządem Jedności Narodowej, zostawiając wolną rękę w unormowaniu swego stosunku do obecnej rzeczywistości w Polsce — każdemu poszczególnemu oficerowi i szeregowemu.

Zarządzenie o rozwiązaniu konspiracji oddziałów delegatury, słuszne ze względu na Dobro Państwa, które w chwili obecnej wymaga przede wszystkim ładu społecznego wewnętrznego dla podolania ciężarów odbudowy zniszczonego przez hitlerowskie bestialstwo kraju a w szczególności największego wysiłku na oddziale urzędniczym i przyswojenia Macierzy nowo odzyskanych Ziemi Zachodnich — zarządzenie to jednak kryje w sobie zarodki dalszych fermentów.

1) szereg ludzi pozbawionych rozumnego kierownictwa może pójść na łep zdecydowanie wrogich grup w stosunku do demokratycznej Polski.

2) nielocalne zachowanie broni w terenie skłoni jednostki słabsze moralnie, lub natury walecznej do utworzenia zwyczajnych band rabunkowych, względnie też umożliwi zasilenie bronią band tasiemskich, podszywających się pod firmę A.K. plamiąc w ten sposób bogaty dorobek pracy i walki konspiracyjnej wielu uczciwych ludzi z okupantem hitlerowskim. Bandy te stały się plagą okolicznej ludności — uprawiając pospolitą grabież i bratobójcze walki potępiane przez całe uczciwe społeczeństwo. Stwierdzam, że podległe mi oddziały nie mają nic wspólnego z tą szkodliwą robotą i każdy Polak winien zdecydowanie przeciwstawić się tej zbrodniczej akcji.

3) Szereg ludzi uczciwych, lecz zdezorientowanych może pełnić w kierunku wyzywania się w ramach nowo zakładanych konspiracji, co w chwili obecnej powiększałoby tylko istniejący ferment, nie przynosząc tak pożądanego dla kraju spokoju.

Biorąc pod uwagę ten stan rzeczy, w poczuciu odpowiedzialności żołnierskiej i obywatelskiej za los podległych mi oddziałów komórek konspiracyjnych, jak również w głębokiej trosce o interes Państwa, przeprowadziłem z odpowiednimi czynnikami definitywne rozmowy, dla ustalenia warunków w jakich żołnierze podległych mi oddziałów mogą zgodzić się ze swym honorem i zgodnie ze stanowiskiem Rządu Jedności Narodowej, przejść definitywnie z podziemi konspiracji, do jawnej, twórczej i pożytecznej pracy dla Odrodzonego Państwa.

Ustalono zostały następujące zasady:

- 1) Szeregowi i oficerowie ujawniających się komórek natychmiast zrywają z wszelką działalnością konspiracyjną i zobowiązują ustosunkować się lojalnie do Rządu Jedności Narodowej

2) Broni, amunicji, posiadany sprzęt wojskowy, oraz wszelki majątek organizacyjny węg wykazów za pokwitowaniem w odpowiednich punktach ustalonych przez Komisję Likwidacyjną A.K.

3) W tym celu na terenie podległym Delegatury Obszaru Centralnego (woj. woj. Warszawskiego, Lubelskiego, Białostockiego, Kieleckiego i Łódzkiego, zostaną utworzone Obszary i Okręgowe Komisje Likwidacyjne dla spraw A.K. — dla praktycznego przeprowadzania ujawnienia się w skład Komisji Likwidacyjnej na szczeblu Obszaru — Delegat Obszaru — 2 — 3 człon-

ków sztabu, dla Okręgu Delegat Okręgowy, 2 — 3 oficerów sztabu. Do każdej Komisji wchodzi jeden obserwator z Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego.

4) Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego gwarantuje każdemu ujawniającemu się

a) nie podleganie go do odpowiedzialności, ani dochodzeń śledczych za jego pracę konspiracyjną do dnia ujawnienia się przed Komisją Likwidacyjną.

b) korzystanie w pełni praw obywatelskich po dopełnieniu formalności związanych z meldunkami w R.K.U. względnie ze zmianą fałszywych nazwisk.

Ujawniający się otrzymują zaświadczenie Komisji Likwidacyjnej, potwierdzone przez przedstawiciela Bezpieczeństwa Publicznego o wypełnieniu obowiązku ujawnienia się.

5) W stosunku do oficerów, szeregowych i działaczy politycznych A.K. przebywających obecnie w więzieniu będzie zastosowana amnestia jaknajszerszej i w całej rozciągłości zgodnie z Dekretem Rządu Jedności Narodowej z dnia 2 sierpnia 1945 r. poz. 472

6) W uznanie bojowego dorobku w okresie konspiracyjnych walk z Niemcami, wszystkie stopnie wojskowe i odznaczenia zdobyte w tym okresie, przez żołnierzy A.K. będą w pełni uznane. Zweryfikowanie nabytych stopni i odznaczeń przeprowadzi Komisja Weryfikacyjna dla spraw A.K. przy Ministerstwie Obrony Narodowej w czasie możliwie jaknajszerszym po przedstawieniu jej konkretnych wniosków Komisji Likwidacyjnej.

7) Dla uznania nabytych stopni i odznaczeń należy przedstawić oryginalny rozkaz właściwego D-cy, w braku takiego zaświadczenia przewodniczącego Komisji Likwidacyjnej dla spraw A.K. Obszarowej, lub Okręgowej

8) Komisja Weryfikacyjna na podstawie materiałów przedstawionych przez Komisję Likwidacyjną, przeprowadzi:

a) powołanie do służby wojskowej stałej,

b) przeniesienie do rezerwy,

c) przeniesienie w stan spoczynku.

9) Inwalidzi, wdowy i sieroty po poległych w okresie okupacji żołnierzach i działaczach konspiracyjnych w szeregach A.K. korzystają z zaopatrzenia ze Skarbu Państwa na tych samych zasadach, co dotychczas już ujawnione organizacje podziemne.

10) Uczestnicy walk z Niemcami z szeregow A.K. nie odznaczani ze względów technicznych, będą przedstawieni przez Komisję Likwidacyjną do odznaczenia.

11) Każdy ujawniający się wypełnia arkusz ewidencyjny zawierający: imię i nazwisko rodowe i używane, b) datę i miejsce urodzenia, c) stopień wojskowy z przed 1939 r., d) stopień odznaczenia nabyty w konspiracji, e) ukończone szkoły wojskowe i kursy, f) miejsce zamieszkania, g) ostatni przydział organizacyjny h) pseudonim.

12) Komisja przeprowadza rejestrację od dnia ogłoszenia niniejszego, do dnia 21 września 1945.

Po upływie powyższego terminu, każdy kto nie zgłosił się do rejestracji odpowiadając będzie zgodnie z obowiązującym ustawodawstwem karą.

Sformułowane powyżej warunki ujawnienia się podległych mi oddziałów zostały całkowicie zaakceptowane przez czynników oficjalnych. W ten sposób niemożliwe zjawisko ukrywania się znajduje swe konkretne rozwiązanie przy wkładzie pełnej dobrej woli, tak podległych mi środków konspiracyjnych, jako też czynników odpowiedzialnych za losy kraju.

Polecam wszystkim podlegającym mi oddziałom spełniającym karnie i zdyscyplinowanie w okresach najcięższych walk z najeźdźcą moje rozkazy, w imię dobra, zrozumianego dobra Państwa wykonać powyższe i przejść z konspiracji do jawnej twórczej pracy z tą samą wiarą i zapałem, jakie krzepiły nas w okresie kosztownej niewoli hitlerowskiej, nabyty nas hart ducha, będzie nam przewodnikiem w wysiłku wykonywania i utrwalenia Suwerennej Demokratycznej Rzeczypospolitej.

Komisja Likwidacyjna Obszarowa mieści się w lokalu Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy, Komisje Okręgowe w Zarządach Miejskich miast Wojewódzkich danego Okręgu.

W wypadku braku łączności w terenie z właściwymi dowódcami niżsi dowódcy winni zwracać się osobiście do Komisji Likwidacyjnej w Warszawie po dalsze instrukcje.

(—) RADOŚLAW plk.

Warszawa, dnia 4.9.1945 r.

Oświadczenie Ministra Bezpieczeństwa Publicznego

Deklaracja plk. „Radosława” o wyjściu jego i podległych mu komórek z konspiracji na zasadach przytoczonych powyżej 12 punktów została akceptowana w pełnej rozciągłości i Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego gwarantuje jej wykonanie przez powołane do tego czynu K. oficjalne:

Z upoważnienia Ministra Bezpieczeństwa Publicznego

Dyrektor Gabinetu Ministra
(—) BRZEK ppłk.

Warszawa, dnia 4.9.1945 r.

Powiekszą się biblioteki szkolne!

Nadchodzimy w momencie rozpakowywania wielu, wielu skrzynek, które przed dwoma dniami przywieziono z Warszawy. Z każdej — wyjmują książki. Jest ich dużo.

Nowe, lśniące złotymi napisami grzbietów, barwnymi rysunkami okładek. Zużyte, trochę zniszczone, czytane śmiało wielokrotnie.

Zapoznajemy się z tytułami: „Robinzen Kruzoe”, „O sierotce Marysi”, „Płocówka”, „Serce”, opowiadania Juliusza Verne’a, przygody, opis wędrówek po dalekich egzotycznych krajach, książki popularno-naukowe, powieści dla młodzieży, wiersze, wierszyki z cudnymi ilustracjami dla najmłodszych.

Mark Twain, Dickens, Ewa Szelburg-Zarembina, Dąbrowska, Konopnicka, Mickiewicz, Prus, Dygasiński — oto kilka nazwisk, które rzuciły się w oczy. A nazwisk tych jest dużo.

Wielkie szafa wypełniła już po brzegi i wciąż wyjmują nowe tomy. Bierzymy je do ręki. Mają wagę radości dziecięcej. Cieszymy się więc jak dzieci, dla których książki są przeznaczone. Widzimy wyobraźnię oczy chciwie pożerające litery, głowy schylone w skupieniu nad kartkami. Słyszymy pełne zachwytu głosy, odczytujące tytuły.

Głód książki jest olbrzymi. Młody czytelnik wciąż błaga o nią nauczyciela. Pożyczy chciwie i zdobyta — solidarnie dzieli się z kolegami. Iż żalu, kiedy nie można dać dziecku do ręki tego, o co prosi najmocniej! Iż bólu, że pozbawione jest możliwości czytania!

Sprawy te obchodzą przede wszystkim nauczycieli, ale pragnie się opowiedzieć je społeczeństwu. Podzielić się wrażeniami w chwili,

kiedy ogół obywateli tak bardzo troszczy się o losy polskiej szkoły, o wychowanie młodzieży.

Tyle już razy na łamach naszego piśma zwracaliśmy się z odeszłymi i prośbą o zwrot, o zachowanie w porządku, o ukazywanie źródeł, gdzie mieszczą się rozproszone przez okupanta z bibliotek — książki.

Uzisiaj notujemy fakt zakupienia przez Wydział Szkół Powiatowych Kuratorium O. S. B. 2200 tomów dla młodzieży na sumę 135.000 zł. Książki zostaną podzielone na biblioteczki i oddane do użytku z początkiem roku szkolnego.

Tyle razy byliśmy świadkami niszczenia, palenia, usuwania książek przez okupanta. Widzieliśmy je rzucone w błoto, na ulicę, butwiejące, skazane na wytepienie. I dzisiaj nie sposób oprzeć się wzruszeniu zenującemu napewno przy czynności tak prostej, tak zwykłej, jak rozpakowywanie przywiezionej biblioteki.

Witam ją, jak wita się przyjaciół wracających z długiego więzienia. Stwierdzamy fakt, że nie uległa zagładzie książka polska. Idzie do spragnionego jej czytelnika. Do dziecka w szkole.

W zwyczajnej, ciemnej szafie biurowego pokoju zamknięto dziś świat nowych przeżyć, nauki, rozrywki, baśni, złożono skarby ojczyźnej mowy.

Co się narodzi z zetknięcia młodych umysłów z potencjałem wiedzy nagromadzonej w zbiorze książek? Jakże nowe myśli, jakie talenty przybędą ludzkości? Może nie dziw, że opanowało nas wzruszenie wobec sprawy wielkiej i tajemniczej.

Trzeba tu kilka słów napisać o

pochodzeniu przywiezionych książek. I nie będzie zbyt cynicznym wyrazić słowa uznania Wyzyskatorowi Oświaty Dorosłych Kuratorium ob. Adm. kiemu, który z trudem zebrał je w Warszawie, wyszukując, gdzie się dało. A więc u Gebettnera i Wolfa, w różnych księgarniach, na straganach ulicznych, u osób prywatnych. Książki ocalały przechowane w piwnicach Warszawy. I z gruzów bohaterskiego miasta wracają do rąk dziecięcych, pójdą do najdalszych zakątków naszego województwa, aby szerzyć wiedzę, aby głosić niezniszczalną prawdę, że nie da się zabić kultury narodu, jak tego pragnął zbrodniczy okupant niemiecki, że z ruin kraju odbuduje się nowe, potężne życie.

Cz.

W szeregach Ligi Morskiej

Pracownicy Elekrowni na zebraniu w dniu 30. VIII r. b. postanowili przystąpić do Ligi Morskiej i utworzyć oddział Ligi Morskiej przy Elekrowni Białostockiej.

Do Ligi Morskiej przystąpił również Kolejarze, pracownicy Banku Narodowego, Wojewódzkiej Rady Narodowej, Państwowych Zakładów Mechanicznych Fabryki Nr. 2, Okręgowej Dyrekcji Polskiego Radia, Związku Samopomocy Chłopskiej.

Zarząd Miejski w Białymstoku przeprowadza rejestrację opuszczonych dzieci do 15 lat i młodzieży do 18 lat, przebywających stale lub czasowo w rodzinach obcych, oraz dzieci niemieckich i volksdeutsche do lat 15 pozostających w rodzinach polskich.

Rejestrację przeprowadza Zarząd Miejski Wydział Opieki Społecznej przy ulicy Mickiewicza Nr. 8 pokój 17 do dnia 15. IX. r. b. w godz. od 9 ej do 13 ej.

(na marginesie 1 Zjazdu Uczestników Walki Zbrojnej z niemieckim okupantem)

Co się tyczy umowy z Norwegią to Polska ma dostarczyć 600 tys. ton węgla, natomiast Norwegia importuje do Polski 100 tys. beczek sledzi, i pewną ilość tranu leczniczego. Dla przyspieszenia importu sledzi rząd Norweski otworzył dla Polski kredyt. Przewidziana jest również dodatkowa umowa o dalszych dostawach Norwegii dla Polski. Dla ułatwienia transportu kolejowego Norwegia wypożyczy Polsce pewną ilość wagonów i lokomotyw. Obie umowy są wysoce korzystne dla Polski.

Sejm robotniczy obraduje

Plenarne Posiedzenie C. K. Z. Z. było wyjątkiem siły i jedności świata pracy. Przedstawiciele miliona zrzeszonych robotników i pracowników uchwalali tu postulaty i zadania świata pracy. Obrady rozpoczęły się przeglądem tego, co związki zawodowe zdołały uczynić od chwili wywołania strajku, który niegdyś przetrwał. W tym czasie, w październiku 1944 r. w Lublinie, stwierdzono, że ruchy zawodowe poczyniły wielkie postępy. Rozwijał się znacznie, brał czynny udział w kłótniach najbardziej palących, a jego wzrost do miliona świadczy o tym, że świat pracy szczerze i docenia znaczenie związków zawodowych.

Przedstawiciel ob. Dolinski przytoczył przykłąd, że nieczynni pracownicy w zakładach, w których robotnicy nie mieli prawa politycznego, nie mogli brać udziału w polityce. Wobec tego, w październiku 1944 r. w Lublinie, stwierdzono, że ruchy zawodowe poczyniły wielkie postępy. Rozwijał się znacznie, brał czynny udział w kłótniach najbardziej palących, a jego wzrost do miliona świadczy o tym, że świat pracy szczerze i docenia znaczenie związków zawodowych.

Pracownicy, którzy nie mieli prawa politycznego, nie mogli brać udziału w polityce. Wobec tego, w październiku 1944 r. w Lublinie, stwierdzono, że ruchy zawodowe poczyniły wielkie postępy. Rozwijał się znacznie, brał czynny udział w kłótniach najbardziej palących, a jego wzrost do miliona świadczy o tym, że świat pracy szczerze i docenia znaczenie związków zawodowych.

Domagano się wysiedlenia niepracujących spekulantów z większych miast, podwyższenia płac robotników i pracowników, a także **niezwłocznej podwyższenia płac pracownikom państwowym i samorządowym**, którzy nie pracują na systemie akordowym, premialnym, podniesienia rent i emerytalnych i świadczeń. Do nagno się upamiętnienia młodych drukarzy i aptek, jak również podwyższenia **jednogatunkowej 80% maki do wypieku chleba**, oraz upamiętnienia zakładów pracy zatrudniających powyżej 50-ciu

pracowników. Plenum wzywa Rząd do utworzenia specjalnych komisji do walki z korupcją, łapownictwem, spekulacją i bandytyzmem, do których to powinni wejść przedstawiciele związków zawodowych i partii politycznych. Domagano się utworzenia Sądów Ludowych, upoważnionych do wydawania wyroków do kary śmierci, łącznie, konfiskaty majątków i utworzenia obchodów pracy dla szlachty i spekulantów. Plenum wzywa Rząd do oczyszczenia szeregów akademickich od faszystowskich, antydemokratycznych elementów, zapewnienie tym, którzy intensywniejszego kształcenia się w dziedzinie robotniczej i chłopskiej. Zebrani na plenum na zakończenie drugiego dnia obrad apelowali do swoich bliskich, chłopców o podtrzymanie ich wysiłków w pracy nad odbudową zrujnowanego kraju oraz do złączenia się z szeregiem klas robotniczej i chłopskiej, walczyć z faszystowską reakcją i podległością. Plenum zakończyło obrady podjęciem uchwały, w której wyrażono podziękowanie dla wszystkich, którzy przyczynili się do podjęcia i realizacji tych zadań. Na zakończenie aktywność i robotniczy hymn. Członek szanar. **M. Waśkiewicz**

Odpowiedzi Redakcji

Prof. Ant. S. — Z niedostateczną precyzją nie skorzystamy, bo jest zbyt ogólnikowo. Temat nas interesuje. Jeżeli ob. dysponuje faktami, prosimy napisać. Pozdrawiamy.

Ob. Eug. T. Sokółka — Wierzę o słusznej tendencji, ale nie do druku. Może ob. napisze o tym prozą, w formie reportażu? W apt. „Coś z Sokółki” pisze ob. W sobotę 8. 9 odbyła się uroczystość otwarcia szpitala miejskiego i stołówki (z tej ostatniej mają przewilej korzystają tylko wybrańcy naszego miasta. Czy biedni urzędnicy powiatowego urzędu? Kim są owi wybrańcy? Czy urzędnicy Pow. Urzędu nie mają stołówek? Prosimy nam o tym donieść.

Ob. R. K. B. Stok — Temat był u nas często poruszany.

Ob. Anch. — Zbyt obszerne dla nas.

Łączne zebranie partii robotniczych

W dniu 5-go września odbyło się pierwsze na naszym terenie łączne zebranie aktywów partyjnego P. P. R. i P. P. S.

W wyniku dyskusji przyjęto następujące uchwały:

1. **Konieczność wzmożonej walki z reakcją wymaga zespolenia sił klasy robotniczej i całego narodu. Szczególną odpowiedzialność za losy młodej Demokracji Polskiej ciąży na klasie robotniczej, jako przodującym oddziale Frontu Narodowego. Dla zespolenia wysiłków klasy robotniczej konieczne jest wzmożenie i koordynacja współpracy dwóch bratnich partii robotniczych PPR i PPS. Dla realizacji tego uchwalono się:**

1. Urządzać co najmniej raz na miesiąc wspólne posiedzenia W. K. i Miejskich Komitetów PPR i PPS. 2) Wydać odnośną instrukcję zwalniającą ideologicznych posiedzeń Miejskiego i Powiatowego Komitetu. 3) Przed posiedzeniem Komisji Międzypartyjnej ustalać stanowiska dwóch bratnich partii robotniczych. 4) Przed posiedzeniem Rady Miejskiej i Wojewódzkiej i urzędzać wspólne posiedzenia radnych PPS i PPK. 5) Wzmocnić czynność i pomagać sobie wzajemnie w oczyszczaniu szeregów partyjnych od elementów wrogich, nadsyłanych przez reakcję do naszych partii. 6) Okazywać wzajemną pomoc w marksistowskim wychowaniu kadry.

II. **Weblich dónosiłych uchwał Centralnej Komisji Związków Zawodowych uchwalono się:**

1) Zmobilizować klasę robotniczą i reszcie pracujących do akcji nad realizacją uchwał Centralnej Komisji Zw. Zawodowych, w szczególności w dziedzinie polepszenia aprowizacji, podwyżki płac kolejarzy, nauczycielom i urzędnikom, jak też w dziedzinie nieubłaganej walki z reakcją, spekulacją i szabrownictwem, domagając się wysiedlenia z miasta niepracujących spekulantów i reakcjonistów.

2) Natychmiast przystąpić do akcji masowej, popularyzującej doniosłe uchwały Centralnej Komisji Zw. Zawodowych, dotyczące najbardziej żywotnych spraw polepszenia bytu klasy robotniczej i mas pracujących i wzmożenia walki z reakcją. W tym celu przeprowadzić wspólnie wiece sprawozdawcze w Białymstoku, Hajnowce, Łapach, Czeremśku, we wszystkich miastach, powiatach, zakładach, urzędach i fabrykach.

3) Utworzyć wspólnie ze Związkami Zawodowymi Komisje Kontroli nad poliziem wszelkich przedziałów i produktów z UNRA, nad pracą młynów i piekarni.

II. Wzmocnić siłę robotniczo-chłopską. W tym celu:

1) Udzielić poparcia Stronnictwu Ludowemu w jego akcji nad zjednoczeniem ruchu ludowego i demokracją rolniczą.

2) Przyjąć czynny udział w pracy Samopomocy Chłopskiej, szczególnie w dziedzinie rozbudowy gminnych spółdzielni Samopomocy Chłopskiej.

3) Zobowiązać dyrektora Spółdzielni Formas do okazania maksymalnej pomocy w zaopatrywaniu w towary gminnych spółdzielni Samopomocy Chłopskiej, w celu jak najszybszego zaopatrzenia chłopów w towary przemysłowe, przedzielone tytułem premii za dostarczone kontyngenty.

4) Okazać pomoc organizacjom chłopskim w kontroli siłowego rozłożenia kontyngentów, siłowego rozprowadzenia kontyngentów na odbudowę, uwzględniając przede wszystkim interesy małe i średnioladne chłopstwa.

Uchwałę przyjęto przez akklamację i postanowiono podać ją do wiadomości ogółu.

Z obrad PPS w Suwałkach.

Śluszna inicjatywa

Powiatowy Komitet PPS w Suwałkach wykazuje ożywioną działalność w kierunku niesienia pomocy organizującym się instytucjom społecznym i gospodarczym. Powiatowy Komitet PPS w Suwałkach zainicjował akcję okazania materialnej pomocy miejskiemu Domowi Sierot. Zbiórka pieniężna i żywności dokonana przez członków Powiatowego Komitetu PPS i Powiatowego Komitetu PPR — wydatnie pomogła sierocińcom.

Powiatowy Komitet PPS objął protektorat nad Domem Sierot w Suwałkach. Ze względu na całkowity brak połączenia kolejowego między Suwałkami a Białymstokiem, co powoduje niesłychane trudności i przeszkody w zaopatrzeniu mieszkańców Suwałszczyzny, członkowie powiatowego Komitetu PPS zgłosili do władz swój dobrowolny udział w odbudowie zniszczonej wojną trasy kolejowej. Wszyscy członkowie gotowi są natychmiast przystąpić do dwudniowej bezpłatnej pracy na kolei.

Dnia 1-go i 2-go września odbyły się kolejno zebrania Powiatowego i Miejskiego Zarządu PPS w Suwałkach.

Tematem zebrań było omówienie roli partii w dobie obecnej. Na obydwa zebraniach obecny był delegat CKW partii.

Dnia 5-go bm. odbyło się walne zebranie wszystkich członków Kom. PPS na którym omawiana była obecna sytuacja polityczna i gospodarcza Państwa oraz zadania Partii.

Włókniarze otrzymali wyższe płace

Robotnicy białostockiego Zjednoczenia Fabryk Włókienniczych otrzymali wyrównanie pieniężne — podwyżkę — za miesiąc lipiec. Jest to wynik wprowadzenia nowych stawek płac przewidzianych w umowie zbiorowej w przemyśle włókienniczym, od dnia 1.VIII. 1945 r. Nowa taryfa płac różni się od poprzednio obowiązującej, obejmującej tylko 12 kategorii, tym, że zawiera 24 kategorie podzielone na sześć „A” i „B”. Kategoria 1, 8, 9 dzieli się na sześć „A”, „B”, „C”, z kategorii 10 na „A”, „B”, „C”, „D”. Ta wielka rozpiętość siatek płac pozwala bardziej sprawiedliwie ocenić robotnika i przydzielić go do kategorii, odpowiadającej jego kwalifikacji, czyli dać mu słuszną zapłatę za trud.

Zasadnicze wynagrodzenie za pracę opiera się na systemie stawki godzinowej. Nowa umowa zbiorowa w ogólności znacznie podwyższyła stawkę godzinową robotnika, a tym samym jego zapłatę miesięczną.

Dla zobrazowania przytoczę kilka przykładów. Maszyniarka na szarpacz i maszyniarka na zespole otrzymywały poprzednio za miesiąc pracy brutto 660 zł., obecnie według nowej stawki — 800 zł. Podwyżka wynosi więc 140 zł. Kobiarka — poprzednio 700 zł., obecnie 940 zł., otrzymuje podwyżkę 240 zł.

Węzłarka — poprzednio 660 zł., według nowej stawki 820 zł., podwyżka miesięczna równa jest 160 zł. Taką samą zapłatę mają również tragarze. Snowaczka otrzymywała do lipca 720 zł. miesięcznie, a teraz będzie miała więcej o 220 zł., czyli zarobi na miesiąc 940 zł. Tkaczowi podwyższono zapłatę o 200 zł., t.j. zamiast 760 zł. otrzyma 960 zł., a pracownicy o 160 zł. — z 700 na 860 zł. Postawiono też na właściwym poziomie sprawę podmaistrów, którzy w porównaniu z majstrami byli mocno pokrzywdzeni. Poprzednio zapłata podmaistrów wahała się od 880 zł. do 1.000 zł. Dzisiaj wynosi ona 1.320 zł., czyli podwyższyła się od 320 do 440 zł. Nie mniejszą podwyżkę niż podmaistrzowie otrzymał również dział mechaniczny, np. ślusarze I kategorii z 880 zł. miesięcznie na 1.360, stolarze I kat. z 820 1.200 zł.

Przykładów można byłoby przytoczyć bardzo wiele. Chcę jednak jeszcze powiedzieć, że jeśli chodzi o białostockie warunki pracy, to nie jeden z pośród robotników może czuć się pokrzywdzonym. I tak umowa zbiorowa przewiduje stawkę godzinową (540 zł. miesięcznie) dla sortowniczy szmat i dla robotnic kachni mniejszą niż dla zamiataczki (600 zł. miesięcznie) i w ogóle mniejszą niż otrzymywały poprzednio

(600 zł. miesięcznie). A przecież pracy sortowniczy przebywającej przez cały dzień w brudzie, w pyłach i kurzu mogącej doprowadzić do choroby, lub robotnicy kuchennej wypełniającej wszelkiego rodzaju prace fizyczne nie można porównać z pracą zamiataczki. Robotnice te powinny mieć wyższą stawkę niż zamiataczka. Za małą podwyżkę także otrzymały postrzygaczki i szpularki w porównaniu do innych zawodów. Postrzygaczka do lipca 600 zł., a obecnie tylko 630 zł., szpularka dawniej 660 zł., obecnie 680 zł.

Powinny one być podciągnięte do tych grup robotników, na równi z którymi miały uposażenie poprzednio. I tak szpularka powinna otrzymywać tak jak dawniej, tę samą pensję co i węzłarka.

Niesłusznie także jest jednakowa stawka dla palacza obsługującego 1 — 2 kotły i dla maszynisty do 200 HP. wynosząca 960 zł. Maszynista jest zwykle fachowcem o większych kwalifikacjach i jednakowa stawka z palaczem może w nim wzbudzić niezadowolenie i niechęć do pracy.

W ogóle włókiennicza bracia pracuje dzielnie i wytrwale. Pełna entuzjazmu spogląda na coraz potężniej huczące fabryki na coraz większe ilości mtr. tkanin. Włókniarze wiedzą, iż za swą pracę zawsze otrzymają sprawiedliwą zapłatę, czego dowodem są chociażby nowe stawki płac podwyższające znacznie uposażenie robotnicze. **M. Wicz**

Zebranie O.R.Z.Z.

W dniu 6. 8. 45 r. odbyło się drugie posiedzenie Plenum Okręgowej Rady Związków Zawodowych w Białymstoku. Posiedzenie miało specjalny charakter i wzbudziło zainteresowanie przedstawicieli świata pracy całego województwa. Po zagaleniu sekretarza O.R.Z.Z. przewodniczący zdał sprawozdanie z plenarnego posiedzenia w Warszawie. Następnie wywiązała się dyskusja, poparto uchwały CKZZ. Plenum postanowiło podnieść dyscyplinę związkową, gdyż od czułości i sprężystości jej w dużej mierze zależy będzie realizacja uchwał. Związki zawodowe rozumieją, że tylko świat pracy zorganizowany w jednolitych związkach zawodowych potrafi podnieść swą stopę życiową, po przez sumienną i wydajną pracę w ścisłym sojuszu z chłopstwem, jeśli na każdym odcinku pracy będzie zwalczać zło, stane przez elementy reakcyjne. Podjęto uchwałę, zwrócenia się do wyższych miejscowych czynników o wspólne uruchomienie łaźni miejskiej. Plenum domaga się uzdrowienia pracy elektrowni, by nie było przerw w pracy w zakładach pracy, co obniża produkcję, i zwiększa zarobek robotników, oraz dołączenie prądu do domów robotników, by racjonalnie przydzielać mieszkania robotnikom i pracownikom. Głód mieszkaniowy miast, można rozwiązać przez racjonalne osiedlenie repatriantów, którzy z powodu braku dostatecznej ilości warsztatów pracy na terenie Białegostoku, winni znaleźć się na ziemiach zachodnich, gdzie gotowe warsztaty pracy czekają na ich objęcie.

M. Waśkiewicz

ZAPYTANIE

Ile czasu potrzebuje Oddział Kinofilmacji w Białymstoku, aby doprowadzić do porządku salę na kino w Białymstoku?

Czy w ciągu czterech miesięcy po wyzwoleniu Białegostoku nie można było otworzyć kina w mieście wojewódzkim?

Sprostowanie

Do sprawozdania p. t. "Plenum Spółdzielczości" w Nr. 46 "Jedności Narodowej" wkradły się błędy w nazwiskach, nazwiska te winny brzmieć, następująco: Ob. ob. Szewczak, Fornas, Filipowicz. Redakcja.

Na skutek zarządzenia Min. Pracy i Op. Społecznej, Wydział Opieki Społecznej Zarządu Miejskiego w Białymstoku, przeprowadza w dniach od 20. IV. 45 r. rejestrację wszystkich niewidomych zamieszkałych na terenie miasta Białegostoku. Rejestrację przeprowadza się w gmachu Zarządu Miejskiego przy ul. Mickiewicza Nr. 3 pokój Nr. 17 w godz. od 9-ej do 1-ej.

Podręczając od dnia 8. 9. 45 r. będą wydawane drożdże na wrzesniowe karty żywnościowe wydane przez Zarząd Miejski w Białymstoku.

Cena drożdży 73 zł. za 1 kg.
Kart. 1 na kup 1 po 100 gr.

Wydawac będą wszystkie skłasy Białostockiej Spółdzielni Spożywców. Spółdz. Kolejarzy, "Braciszki" oraz Obwodowe Punkta Rodzicielskie.

Skradziono orzeczenie wojskowe Nr. 2208 na nazwisko Kmiciuk Jadwiga z m. Przygodna 7.

Skradziono orzeczenie wojskowe Nr. 816 na nazwisko Abramowicz Anna, warszawska 56.

Chłopi otrzymali ziemię

W dniu 5. 9. 45 r. odbyło się wręczenie aktów własności otrzymanej ziemi, w ramach przeprowadzonej reformy rolnej w powiecie Łomżyńskim. Wręczenie aktów odbyło się bardzo uroczystie. W sali dawnego kina "Miraż" zebrali się wszyscy, którzy otrzymali ziemię oraz mieszkańcy z wiosek pow. Łomżyńskiego, w ilości kilkuset osób.

Wygłoszono referaty o znaczeniu reformy rolnej, roli wsi i chłopów w państwie. Na zakończenie ob. poseł Sackowski zaintonował "Kotłę podchwyconą przez wszystkich, a po odśpiewaniu wręczał akty własności życząc owocnej pracy na nowym gospodarstwie dla dobra państwa i wsi. W czasie zebrania uchwalono rezolucję do ob. Prezydenta Krajowej Rady Narodowej Bieruta Bolesława i Premiera Rządu ob. Edwarda Osóbki Morawskiego.

H. J. R.

Do Obywatela Prezydenta K. R. N. Bolesława Bieruta. Obywatela Premiera Rządu, Edwarda Osóbki Morawskiego.

My, chłopci pow. Łomżyńskiego, uczestnicy uroczystości wręczenia tytułów własności na działki ziemi, które otrzymaliśmy z Reformy Rolnej, dziękujemy Wam, Obywatelu

Prezydencie i Wam, Obywatelu Premierze za pomoc jaką Rząd Demokratycznej Polski, na którego czele Wy jesteście, okazał nam w zdobyciu ziemi i zabezpieczeniu w ten sposób naszej przyszłości.

Demokratyczny Rząd jednak nie tylko pomógł zdobyć ziemię, spieszy on nam także z dalszą pomocą przez wydzielenie nam kredytów budowlanych i dostarczenie produktów przemysłowych po cenach państwowych. Wiemy, że w aparacie państwowym są jeszcze wrogi jednostki, które starają się wypaczyć politykę rządu, my jednak dołożymy wszelkich starań, aby pomoc rządowa dotarła do tych dla których jest rzeczywiście przeznaczona. Będziemy popierać Związek Samopomocy Chłopskiej, który przez rozwój spółdzielczości na wsi dąży do gospodarczego i kulturalnego jej podniesienia.

Oświadczamy, że w poczuciu współodpowiedzialności za losy narodu i demokracji, wykonamy z honorem wszystkie obowiązki względem państwa i poprzemy zdecydowanie wysiłki Rządu Jedności Narodowej, mające na celu ostateczne wytypowanie wrogów demokracji i zabezpieczenie szczęśliwej przyszłości pracujących naszego kraju.

SPORT

Rozgrywki o puchar wojewody Białostockiego

W. K. S. — K. D. S. 4:5 (1:2)
po dogrywce

W dniu 8. IX. b. r. odbył się na stadionie w Białymstoku półfinałowy mecz piłki nożnej między W. K. S. i K. D. S. o trzecie i czwarte miejsce. Gra toczyła się w słabym tempie. Do przerwy wynik 2:1 dla kolejarzy. W pierwszych minutach po przerwie K. D. S. strzela trzecią bramkę. W. K. S. szybko jednak wyrównuje. Mecz kończy się wynikiem remisowym 4:4. Dwie dogrywki 15-to minutowe, wyniku nie zmieniają. Dnia następnego odbyła się trzecia rozgrywka, w której kolejarze zdobyli jedną bramkę. Wynik ostateczny 5:4 dla K. D. S. Sędziował ob. Franczowiak.

B. K. S. — M. K. S. 2:0 (0:0)

Drugie spotkanie, odbyło się między reprezentacją Białegostoku a Milicją Obywatelską. Gra rozpoczęła się w dość szybkim tempie, ze zmiennym szczęściem obu drużyn. Przewagę uzyskuje B. K. S., atakując często bramkę przeciwnika. Mimo to, do przerwy uzyskuje tylko jedną bramkę. Po przerwie tempo zwiększa się. Ambitna gra obu drużyn nie daje jednak wyników. Drugą bramkę zdobywa B. K. S. z rzutu karnego. Wynik meczu 2:0 dla B. K. S., który wchodzi do finału.

Finały

W. K. S. — M. K. S. 1:3 (1:2)

W niedzielę 9 b. m. odbył się w dalszym ciągu rozgrywek, mecz finałowy o trzecie i czwarte miejsce, między W. K. S. i M. K. S. Trzecie miejsce zajęła Milicja, uzyskując wynik 3:1, mimo niełej gry Wojska Polskiego.

Sędziował ob. Franczowiak.

B. K. S. — K. D. S. 3:0 (0:0)

Mecz finałowy o pierwsze i dru-

gie miejsce między B. K. S. i K. D. S. rozpoczął się wyraźną przewagą B. K. S., który ciągle był na polu kolejarzy, zagrażając bramce przeciwnika. Po odparciu szeregu ataków B. K. S.-u gra przenosi się na środek boiska i ataki kolejarzy strzela w ręce bramkarza B. K. S. Jednak sytuacja za chwilę się zmienia i B. K. S. znowu gości pod bramką K. D. S. Dwa kornery i jeden wolny nie zmieniają sytuacji. Strzały B. K. S. obijają celu. Wynik do przerwy 0:0. Po przerwie gra toczy się ze zmiennym szczęściem, jednak B. K. S. znowu uzyskuje przewagę. Pierwszą bramkę strzela Lechowicz, za chwilę drugą J. Choroszuca. Kolejarze starają się wyrównać, lecz ataki ich rozbijają się o dobrą obronę B. K. S. (Sikorski). Po kilku minutach trzecią bramkę znowu strzela Choroszuca. Wynik 3:0 dla B. K. S. Doskonale sędziował por. Kropicki. Po meczu, wojewoda ob. Dybowski wręczył puchar drużynie B. K. S.

Białystok-Czerwona Armia

1:0 (0:0)

Dnia 11 b. m. odbył się mecz pomiędzy Czerwoną Armią a Białymstokiem. Obie drużyny wykazały grę na wysokim poziomie. Do przerwy 0:0. Po przerwie B. K. S. strzelił bramkę z kornera, uzyskując wynik 1:0. Sędziował dobrze Franczowiak.

Powiatowy Urząd Ziemiński w Grajewie na podstawie art. 15 ustawy z dnia 31 lipca 1923 r. o scaleniu gruntów (Dz. U. R. P. z r. 1927, nr. 92 poz. 833) w brzmieniu ustalonym rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 67 poz. 622) podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 28 sierpnia 1945 r. uprawomocniło się przejęcie Powiatowego Urzędu Ziemińskiego z dnia 25 czerwca 1945, dotyczące wdrożenia postępowania scaleniowego i ustalenia obszaru scalenia na gruntach wsi Rybczyzna, Budy, kol. Zawady i państw. Nad. Rajgród w gminie Belda powiatu szczeczyńskiego.

Związek Samopomocy Chłopskiej a reforma rolna

Reforma rolna dała chłopu po wielkiej niewoli gospodarczej i ucisku społecznym, wielkie możliwości rozwoju i podniesienia stanu gospodarczego i kulturalnego własnej rodziny i całej wsi polskiej. Reforma rolna miała i ma dotychczas wrogów w byłych obszarach i tych wszystkich, co nie wierzą w siłę i zdolności gospodarce i organizacyjnej robotnika rolnego, chłopu małego i średniorolnego. Wrogowie usiłują podważyć wiarę i zaufanie do trwałości i założeń gospodarczych i społecznych reformy rolnej. Usiłują szkodzić — klasę zapory kroczącej naprzód wsi.

Związek Samopomocy Chłopskiej, zrodzony z reformy rolnej, organizujący chłopów w pracy nad rozwojem gospodarczym i kulturalnym wsi, zaktywizował tysięczne masy chłopskie w pracy organizacyjnej i gospodarczej. Ogromny rozwój sieci organizacyjnej, liczącej już obecnie około 15 000 kół gromadzkich, ogromny rozwój spółdzielczości — ponad 1.000 spółdzielni Samopomocy Chłopskiej, mimo, że wrogowie usiłują zaprzeczyć, jest faktem.

Ale podział ziemi i stworzenie zrębów organizacyjnych i gospodarczych Związku Samopomocy Chłopskiej, to dopiero pierwszy etap reformy rolnej — Związek przystępuje do wykonania zadań, wyznaczonych mu przez statut, do zorganizowania pomocy ekonomicznej w celu zabezpieczenia wszystkich gospodarstw materialnych i średniorolnych, a przede wszystkim nowopowstałych i zniszczonych przez działania wojenne w zboże siewne, siłę pociągową i budulec, to zn. do uzdrowienia tych gospodarstw. Związek przystępuje równocześnie do uruchomienia przemysłu rolnego.

Uzysk nie od Rządu towarów za 350 milionów złotych po cenach sztywnych oraz kredytów budowlanych na dogodnych warunkach, pozwoli rozpocząć pierwszą część pracy. Mimo to domagać się będziemy dalszej pomocy dla nowopowstałych gospodarstw.

Ukazanie się dekretu o przekazaniu resztek spółdzielni Samopomocy Chłopskiej, pozwoli rozpocząć wielką pracę sędzielską nad odbudową i uruchomieniem przemysłu rolnego.

Związek Samopomocy Chłopskiej w rocznicę Dekretu o Reformie Rolnej wkracza na nowy etap pracy.

Zgubiono

orzeczenie Nr. 761 na nazwisko Grogolczuk Genowefa z m. Mickiewicza 51.

Państwowe Przedsiębiorstwo Traktorów i Maszyn Rolniczych Oddział w Białymstoku potrzebuje traktorzystów i brygadierów do pracy w przyłączonych powiatach Elk, Olecko, Goldap.

Zgłaszać się przy ul. Kupieckiej 24 w godz. od 9-tej do 13.

Dyrektor Oddziału

Kupię

tapczany lub otomany okiety w Białymstoku. Inform. Urzędu Wojewódzkiego.

Unieważnia

się kartę ewakuacyjną Nr 2892 VI na nazwisko Wolejszaka Krystyna.

Potrzebni

naczelni, buchalterzy, tłumaczeni, maszyniści-stenotypiści, inspektor obłądowy z branży zbożowej znający buchalterię, rolnik z branży samodzielną i warsztatów reperacyjnych, inżynier mechanik oraz referent prasowy-spółdzielczy.

Zgłoszenia — "Społem", Okręg Białystok, Białystok, Artymowska 9.

Sprzedaj cementu

Zjednoczenie Fabryk Cementu oddział w Białymstoku, ul. Łukowa nr. 13.